

Sprawozdanie z 74. Amerykańskiej Akademii Dermatologii

Waszyngton, 4–8 marca 2016 roku

Anna Baran

Klinika Dermatologii i Wenerologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku

W dniach 4–8 marca 2016 roku w dużym, nowoczesnym Walter E. Washington Convention Center w Waszyngtonie odbyła się 74. Amerykańska Akademia Dermatologii (AAD, *American Academy of Dermatology*). W kongresie uczestniczyło ponad 18 500 osób: było wśród nich ponad 9 800 lekarzy i 1 400 osób personelu niemedycznego. Dermatologów z zagranicy było ponad 4 900, gości, przedstawiciele prasy i wystawców firm farmaceutycznych ponad 8 200. Największą grupę zagranicznych uczestników stanowili Brazylijczycy (ponad 16%).

Przez 5 dni zjazdu odbywały się sesje plenarne i wiele prowadzonych równolegle w kilkudziesięciu salach sesji i wykładów. Miały miejsce także spotkania dyskusyjne, quizy, kursy i prezentacje plakatów (ustne i na komputerach).

W dniu poprzedzającym oficjalne otwarcie kongresu odbyły się sympozja międzynarodowych towarzystw dermatologicznych: po raz pierwszy w historii AAD — sesja Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego. Sesji przewodniczył Prezes PTD prof. J. Szepietowski, wykłady wygłosiły dr hab. M. Sokołowska-Wojdyło, prof. J. Narbutt i dr hab. A. Lesiak. Przedstawione zostały najnowsze doniesienia i badania dotyczące m.in. patogenezę świądu w chłoniakach skóry, trądziku odwróconego, rógowacenia słonecznego oraz znaczenia leków biopodobnych. Podczas polskiej sesji wyniki prac naukowych zaprezentowały również trzy stypendystki kongresu: dr A. Baran (Białystok), dr M. Heisig i dr I. Chlebicka (Wrocław).

Uroczysta kolacja, podczas której wręczono dyplomy 120 młodym stypendystom z ponad 45 krajów odbyła się 3 marca.

Sesje kongresowe dotyczyły szerokiego zakresu problemów dermatologicznych i wenerologicznych, od tych występujących najczęściej w codziennej praktyce, po przypadki szczególnie rzadkie. Przedstawiano informacje o najnowszych osiągnięciach diagnostyczno-terapeutycznych.

Podczas jednej z sesji plenarnych mówiono między innymi o nieocenionej w niedalekiej przyszłości roli nowo-



Rycina 1. Uczestnicy pierwszej sesji Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, która odbyła się podczas kongresu AAD (Waszyngton, 3 marca 2016 roku)

czesnych technologii, między innymi sekwencjonowania genomowego, w diagnozowaniu i leczeniu chorób skóry, o możliwości podawania antybiotyków nasiękowo, o znaczeniu mutacji genowych wywołanych promieniowaniem słonecznym w patogenezie nowotworów skóry.

Pierwszego dnia kongresu omawiano m.in. problem kiły w XXI wieku, zagadnienia dotyczące chirurgii paznokci, dermatologii pediatrycznej, leczenia łuszczycy. Mówiono o nowościach w dermatopatologii, kontrowersjach dotyczących leczenia trądziku, wyprysku kontaktowego, bielactwa i chorób z zakresu psychodermatologii i dermatoz ciąży. Podkreślano, że miejscowe glikokortykosteroidy uważa się za bezpieczne dla kobiet w ciąży. W leczeniu trądziku u kobiet w ciąży za najbezpieczniejszy lek nadal uważa się nadtlenuk benzoilu.

Zwracano uwagę na bezpieczeństwo i skuteczność kwasu glikolowego stosowanego miejscowo w leczeniu zmian trądzikowych u ciężarnych; lek ten jednak należy nadal do kategorii N. Uznano, że można stosować dapson w żelu (kategoria C): niestety, nie jest on w Polsce dostępny.

Adres do korespondencji:

dr n. med. Anna Baran, Klinika Dermatologii i Wenerologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, ul. Żurawia 14, 15–540 Białystok, e-mail: aannabaran@wp.pl



Rycina 2. Dr Iwona Chlebicka (Wrocław), dr Anna Baran (Białystok) i dr Monika Heisig (Wrocław)

Podczas kolejnej sesji przedstawiono możliwość wykorzystania selektywnej fototermlizy gruczołów łojowych z zastosowaniem mikrocząstek złota i srebra w połączeniu z pulsacyjnym laserem diodowym w terapii trądziku. Wiele uwagi poświęcono popularnemu w Stanach Zjednoczonych leczeniu trądziku spironolaktonem, które w Polsce nadal jest rzadkością.

Jako obiecującą i alternatywną metodę leczenia grzybicy paznokci wskazano doogniskowe iniekcje terbinafiny z zastosowaniem mikrosfer, dzięki którym następuje jej kontrolowane uwalnianie.

W leczeniu świądu w atopowym zapaleniu skóry nowymi, będącymi jeszcze przedmiotem badań, metodami są między innymi antagonisty receptora H4, terapia Sema 3A, neurotransplantacja oraz leki biologiczne: hamujące NGF (*nerve growth factor*, czynnik wzrostu nerwów), IL-4 i IL-13 (dupilumab), IL-31 (CIM 331), czy minocyklina (antybiotyk z grupy tetracyklin, niedostępny w Polsce).

Podczas sesji poświęconej nowościom w dermatologii przedstawiono ciekawe informacje o DigniCap. Jest to chłodząca czapka, która została zarejestrowana w grudniu 2015 roku przez amerykańską Agencję Żywności i Leków (FDA, *Food and Drug Administration*) w Stanach Zjednoczonych do zmniejszenia wypadania włosów u kobiet poddawanych chemioterapii z powodu raka piersi. Czapka, obniżając temperaturę skóry głowy do około 5°C, powoduje między innymi zmniejszenie aktywności mieszków włosowych i zwężenie



Rycina 3. Uroczysta kolacja, podczas której wręczono dyplomy zagranicznym stypendystom kongresu

naczyń krwionośnych, a w konsekwencji zmniejszenie ilości docierającego do skóry głowy chemioterapeutyku, dzięki czemu wypadanie włosów zostaje ograniczone.

W dermatologii pediatrycznej wiele uwagi poświęcono problemowi alergii na orzeszki ziemne i jej zapobieganiu poprzez wczesne stopniowe ich wprowadzanie do diety dziecka. Przedstawiono badania, w których wykazano, że oczyszczanie smoczka niemowlęcia przez rodzica poprzez obliżywanie zamiast mycia wodą i mycie naczyń ręcznie zamiast w zmywarce zmniejsza ryzyko rozwoju atopowego zapalenia skóry i astmy u dzieci. Może na to wpływać ekspozycja na większą ilość alergenów i mikroorganizmów.

Podważano celowość leczenia mięczaka zakaźnego i brodawek wirusowych u dzieci. Stwierdzono, że zakażenia te zwykle ustępują same, a terapia jest często nieskuteczna i wiąże się z działaniami niepożądanymi. Przedstawiono wyniki badania, w którym autorzy dowodzą, że na ustępowanie zmian mięczaka zakaźnego nie mają wpływu płeć, rasa, liczba zmian, ich anatomiczne umiejscowienie ani współwystępujące atopowe zapalenie skóry. W badaniu dotyczącym postępowania w przypadku brodawek wirusowych wykazano, że ich ustępowanie obserwowano u 63,6% dzieci nieleczonych, o jakiegokolwiek metodzie terapii — 60,4%.

Zaprezentowano wyniki badań wskazujących na dużą skuteczność leku immunosupresyjnego sirolimus w dawce 0,1 mg/kg m.c. w leczeniu rozległych malformacji limfatycznych i tętniczo-żylnych u dzieci.

Odnotowuje się zmniejszenie zachorowalności na czerśniaka u dzieci, co może mieć związek z większą świadomością rodziców i stosowaniem ochrony przeciwsłonecznej.

Dyskutowano o znaczeniu szczepień w dermatologii, szczególnie szczepienia przeciwko zakażeniu wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV, *human papilloma virus*) oraz półpaściami. Podkreślono, że szczepionka przeciwko wirusowi ospy wietrznej i półpaśca (VZV, *Varicella zoster virus*) zmniejsza zachorowalność na półpaśca u osób powyżej 60. roku życia o 50%, a ryzyko neuralgii popółpaścicowej o 60%. U osób powyżej 50. roku życia ryzyko zachorowania na półpaściec



Rycina 4. Stypendyści 74. AAD (Waszyngton, 3 marca 2016 roku)

jest o 70% niższe, dlatego w Stanach Zjednoczonych FDA rozszerzyła wskazania do stosowania szczepionki na osoby w wieku 50–59 lat. Szczepionka zapobiegająca półpaścowi nie jest jeszcze w Polsce dostępna.

Przedstawiono obiecujące dane dotyczące elektrochemicznej spektroskopii impedancyjnej (EIS, *electrochemical impedance spectroscopy*) w rozpoznawaniu czerniaka jako metody o wysokiej czułości, jednak o niższej swoistości niż powszechnie używane skale i dermoskopia.

Na wykładzie dotyczącym pemfigoidu pęcherzowego mówiono między innymi o nowościach w leczeniu: o prowadzonych badaniach porównujących skuteczność i bezpieczeństwo doksycyliny z prednizonem oraz miejscowego propionianu klobetazolu z metotreksatem. Zwrócono uwa-

gę na prowadzone badania dotyczące terapii biologicznej pemfigoidu pęcherzowego (bertilimumab, mepolizumab).

Warto wspomnieć o prowadzonych badaniach klinicznych dotyczących zastosowania toksyny botulinowej w postaci preparatów miejscowych (żel, lotion) nie tylko w medycynie estetycznej, ale i w terapii trądziku, blizn czy nadpotliwości.

Siedemdziesiąta czwarta Amerykańska Akademia Dermatologii była światowym wydarzeniem, znakomicie przygotowanym pod względem logistycznym, dającym niepowtarzalną możliwość uczestniczenia w wielu sesjach, wykładach i warsztatach prowadzonych przez autorytety w dziedzinie dermatologii. Warto zaplanować wyjazd na kolejny kongres, który odbędzie w marcu 2017 roku w Orlando.